

<b>Sygn. akt</b>	<b>III AUa 960/15</b>
------------------	-----------------------

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia **2 marca 2016 r.**

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie, III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

	Przewodniczący:	<b>SSA Irena Mazurek (spr.)</b>
	Sędziowie:	<b>SSA Barbara Gonera</b> <b>SSA Roman Skrzypek</b>
	Protokolant	st. sekr. sądowy Anna Kuźniar

po rozpoznaniu w dniu **2 marca 2016 r.**

na rozprawie

sprawy z wniosku **U. W.**

przeciwko **Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w R.**

**o emeryturę**

na skutek apelacji wnioskodawczyni

od wyroku **Sądu Okręgowego w Rzeszowie**

z dnia **14 lipca 2015 r.** sygn. akt **IV U 573/15**

**oddala apelację**

**Sygn. akt III AUa 960/15**

**UZASADNIENIE**

**wyroku z dnia 2 marca 2016 r.**

**Decyzją z dnia 16 marca 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. odmówił wnioskodawczyni U. W. prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych, dochodzonego wnioskiem z dnia 26 lutego 2015 r. w trybie przepisów ustawy z dnia**

**17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (t. j. Dz. U. z 2013 r., poz.1440 ze zm.).** Powołując w podstawie prawnej decyzji art. 184

w zw. z art. 32 w/w ustawy oraz § 4 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) organ rentowy stwierdził, że wnioskodawczyni nie spełnia wszystkich koniecznych przesłanek nabycia prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego ponieważ nie wykazała zarówno wymaganego ogólnego stażu ubezpieczeniowego w wymiarze lat 20 jak też co najmniej 15-stu lat pracy w warunkach szczególnych. W tym bowiem względzie łączny wymiar okresów składkowych i nieskładkowych uznanych przez ZUS wyniósł 19 lat 5 miesięcy i 5 dni ,a z kolei okres kwalifikowanego zatrudnienia wnioskodawczyni zaledwie 1 rok i 14 dni.

**Kolejną decyzją z dnia 14 kwietnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. - odmawiając ponownie U. W. prawa do emerytury z tytułu pracy w warunkach szczególnych - uznał ostatecznie, iż przy uwzględnieniu okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków legitymuje się ona wymaganym ogólnym stażem ubezpieczeniowym w wymiarze lat 20 –stu , podtrzymując jednak swoje dotychczasowe stanowisko o braku wymaganych 15-stu lat pracy w warunkach szczególnych.**

**Wnioskodawczyni U. W. odwołała się od wyżej wskazanych decyzji ZUS do Sądu Okręgowego w Rzeszowie.** Wnosząc o zmianę zaskarżonych decyzji poprzez przyznanie prawa do dochodzonego świadczenia emerytalnego , przy zasądzeniu na jej rzecz od pozwanego organu rentowego poniesionych kosztów procesu, wnioskodawczyni ostatecznie zarzucała , że legitymuje się wymaganym okresem pracy w warunkach szczególnych co potwierdzać miało, niezasadnie jej zdaniem zdyskredytowane przez ZUS , świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych z okresu jej zatrudnienia w Fabryce (...) w R. na stanowiskach : snowacz osnów –natykacz ( od 2 sierpnia 1979 r. do 31 sierpnia 1981 r.) i laborant ( od 1 lipca 1984 r. do 30 listopada 1997 r.). Dodatkowo ten kwalifikowany charakter zatrudnienia odwołującej potwierdzić zaś mieli ,wnioskowani przez nią do przesłuchania w postępowaniu sądowym, świadkowie :T. G. i S. P. .Niezależnie od tego wnioskodawczyni na uzasadnienie swych racji wskazywała na wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie jaki zapadł w sprawie o sygn. akt IV U 85/11 , którym przyznano prawo do wcześniejszej emerytury H. P. będącej przełożoną wnioskodawczyni z okresu jej pracy w Fabryce (...) w R. na stanowisku laboranta .

**Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. w odpowiedzi na odwołania wniosł o oddalenie żądania wnioskodawczyni z tych samych względów które legły u podstaw zaskarżonych decyzji** przyznając ostatecznie , iż jedyną sporną kwestią pozostaje wymiar okresu pracy w warunkach szczególnych , przy czym odnosząc się do treści powoływanego przez wnioskodawczynię świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych z okresu zatrudnienia w Fabryce (...) w R. , pozwany organ rentowy akcentował , że nie zawiera ono dokładnego określenia charakteru wykonywanej pracy wg wykazu , działu i pozycji przepisów rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r.

w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) niezależnie od tego , że wskazane w tym dokumencie stanowisko snowacz osnów -natykacz nie pokrywa się również ze stanowiskiem zawartym w przepisach zarządzenia resortowego ( snowacz).

**Sąd Okręgowy w Rzeszowie, po rozpoznaniu odwołań wnioskodawczyni U. W., wyrokiem z dnia 14 lipca 2015 r. (sygn. akt IV U 573/15) oddalił odwołania.** Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy ustalił, że wnioskodawczyni U. W. ur. (...) -pozostająca w zatrudnieniu w Zakładzie Usług (...) w R.- wystąpiła w dniu

26 lutego 2015 r. do pozwanego organu rentowego z wnioskiem o ustalenie prawa do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Do wniosku emerytalnego załączone zostały dwa świadectwa wykonywania pracy w warunkach szczególnych. Pierwsze z dnia 31 grudnia 1999 r. obejmujące okres zatrudnienia wnioskodawczyni od 1 grudnia 1997 r. do 31 grudnia 1999 r. na stanowisku laboranta w oczyszczalni ścieków w Zakładzie (...) w R., oraz drugie z dnia 22 stycznia 2014 r. dotyczące pracy wnioskodawczyni w Fabryce (...) w R. na stanowiskach :snowacz

osnów –natykacz ( od 2 sierpnia 1979 r. do 31 sierpnia 1981 r.) i laborant (od 1 lipca 1984 r. do 30 listopada 1997 r.) .  
Przyporządkowanie w/w prac wnioskodawczyni do prac w warunkach szczególnych

w obu tych dokumentach nastąpiło w odniesieniu do przepisów resortowych tj. zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r.

w sprawie prac wykonywanych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego ( Dz. Urz. MG. Nr 4 ,poz.7). Równocześnie ,dokumentując ogólny staż ubezpieczeniowy , wnioskodawczyni powoływała się na stosowne dokumenty, własne oświadczenie i pisemne zeznania świadków ,dotyczące jej pracy w gospodarstwie rolnym dziadków jako uzupełniającego okresu składkowego. Ostatecznie pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. uznał, że U. W. legitymuje się wymagany okresem składkowym i nieskładkowym, który na dzień 1 stycznia 1999 r. – przy uwzględnieniu w niezbędnym wymiarze wyżej wskazanego okresu pracy w gospodarstwie rolnym dziadków – wyniósł równe 20 lat, niemniej jednak gdy idzie o kwalifikowane zatrudnienie wnioskodawczyni organ rentowy uwzględnił jedynie okres

1 roku i 14 dni , przypadający od 1 grudnia 1997 r. do 31 grudnia 1998 r. ,a dotyczący pracy na stanowisku laboranta w oczyszczalni ścieków w Zakładzie (...) w R.. Opierając się następnie na przeprowadzonych w postępowaniu sądowym dowodach osobowych z zeznań świadków : T. G. i S. P. jak też zeznań samej odwołującej oraz dowodach z dokumentów w tym

w szczególności akt osobowych U. W. z okresu jej zatrudnienia w Fabryce (...) w R. , Sąd Okręgowy ustalił, że zajmując stanowisko snowacza osnów –natykacza wnioskodawczyni pracowała w Wydziale Tkalni zajmując się przygotowaniem osnowy , która przekazywana była następnie do dalszej produkcji. Praca ta odbywała się na dużych maszynach – snowarkach ,obsługiwanych przez dwie osoby w ogromnym hałasie i zapyleniu. Była to więc praca przy produkcji wyrobów włókienniczych przewidziana pod poz. 4 Działu VII Wykazu A załącznika

do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) i odpowiednio pod poz. 4 pkt 2 Działu VII Wykazu A zarządzenia resortowego ( snowacz) tj. zarządzenia Ministra Przemysłu Chemicznego i Lekkiego Nr 7 z dnia 7 lipca 1987 r. w sprawie prac wykonywanych

w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w zakładach pracy resortu przemysłu chemicznego i lekkiego ( Dz. Urz. MG. Nr 4,poz,7) . Niemniej jednak mając na względzie zalegające w aktach osobowych wnioskodawczyni angaże

( przeszerogowania) , a także treść jej własnego oświadczenia z dnia 12 czerwca 1984 r. w którym przyznała ,że „ w manipulacji pracowała od listopada 1979 r.” Sąd

I instancji ustalił , że wbrew treści kwalifikowanego świadectwa pracy, U. W. zajmowała wyżej wskazane stanowisko snowacza jedynie przez 3 miesiące tj. od

2 sierpnia 1979 r. do 2 listopada 1979 r., kiedy to przeniesiona została na stanowisko klasyfikatora włókna ( manipulanta ) w Oddziale Przygotowania Produkcji . Odmawiając wiary odmiennym w tym względzie twierdzeniom wnioskodawczyni, Sąd Okręgowy w Rzeszowie z jednej strony podkreślił autentyczność i precyzyjność zapisów źródłowej dokumentacji pracowniczej odwołującej , z drugiej zaś przyznanie przez nią, iż była autorką wyżej wskazanego oświadczenia z dnia 12 czerwca 1984r. przy jednoczesnym braku racjonalnego wytłumaczenia zawartego tam stwierdzenia o „pracy w manipulacji już od listopada 1979 r. „ Powyższe stanowiło więc równocześnie o ustaleniu, iż w okresie od 2 listopada 1979 r. do 1 lipca 1984 r. wnioskodawczyni zajmowała stanowisko klasyfikatora włókna, która to praca polegała na pobieraniu z magazynu wg zapotrzebowania działu produkcji niewielkiej ilości surowca , następnie wybraniu niewielkiej ilości włókien z farbiarni , ich ręcznym zwinięciu w nitkę o odpowiedniej grubości i sprawdzeniu czy odpowiada ona jakościowym wymaganiom produkcyjnym pod względem barwy, grubości itp. P. ta była wykonywana w odrębnym pomieszczeniu obok D. Farbiarni i jako taka nie była nawet przez samego pracodawcę uznawana za pracę w warunkach szczególnych. Z dniem 1 lipca 1984 r. U. W. przeniesiona z kolei została na stanowisku laboranta w Laboratorium (...) w D. Głównego (...), gdzie pracowała aż do dnia rozwiązania stosunku pracy tj. do 30 listopada 1997 r. Laboratorium obejmowało dwa laboratoria mieszczące się w odrębnych budynkach, jedno przy kotłowni zakładowej nad pomieszczeniem kotłowni ,a drugie na oczyszczalni ścieków. W laboratorium przy kotłowni odbywało się badanie wody dla celów pitnych, do celów energetycznych i technologicznych zakładu (badane były parametry wody pod względem zawartości pierwiastków czy odczynu) . Badano tam także wartość kaloryczną mięsa

węglowego, którym palono w kotłowni. Z kolei w laboratorium ścieków badane były ścieki poprodukcyjne i sanitarne tak przed ich oczyszczeniem jak i po procesie oczyszczenia przed spuszczeniem ich do okolicznej rzeki. To w którym laboratorium dany laborant ( w tym i wnioskodawczyni) wykonywał pracę wynikało z ułożonego przez przełożonych grafiku, przy czym w laboratorium przy kotłowni było więcej pracy i działało ono na 3 zmiany oraz w soboty i niedziele. Laboratorium (...) usytuowane było organizacyjne w D. Głównego (...), którą to funkcje od 1991 r. pełniła H. P. , której wyrokiem z dnia 31 maja 2011 r. Sąd Okręgowy w Rzeszowie ( w sprawie o sygn. akt IV U 85/11) przyznał prawo do emerytury w obniżonym wieku z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Niemniej jednak Sąd I instancji uznał ,że opisany powyżej sposób wykonywania przez wnioskodawczynię pracy laboranta , jako nie obejmujący stale i w pełnym wymiarze czasu pracy wyłącznie prac przy oczyszczaniu ścieków, nie może być – wbrew treści świadectwa pracy –kwalifikowany jako praca w warunkach szczególnych o jakiej mowa w pozycji 2 Działu IX Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U.

Nr 8, poz. 43 ze zm.). W tym kontekście Sąd Okręgowy w Rzeszowie podkreślał , że świadectwo wykonywania pracy w warunkach szczególnych jest jedynie dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c., a tym samym nie przesądzającym jeszcze o ostatecznej kwalifikacji spornego okresu zatrudnienia jako pracy w warunkach szczególnych , przy powołaniu się w tym względzie na bogate orzecznictwo Sądu Najwyższego w tym m.in. na wyroki tego Sądu z dnia 5 października 2011 r.

II UK 43/11 LEX nr 1108484 i z dnia 27 lipca 2010 r. II CSK 319/10 LEX nr 603161. W świetle więc powyższego ,Sąd Okręgowy w Rzeszowie, dokonując oceny prawnej sprawy , potwierdził słuszność stanowiska pozwanego organu rentowego o nie wykazaniu przez U. W. wymaganych , a przewidzianych w art. 184 w zw.

z art. 32 ustawy emerytalno-rentowej, co najmniej 15-stu lat pracy w warunkach szczególnych . W podstawie prawnej wyroku oprócz wyżej wskazanych przepisów prawa materialnego powołany został art. 477<sup>14</sup> § 1 k.p.c.

***Wyrok Sądu Okręgowego w Rzeszowie w z dnia 14 lipca 2015 r. zaskarżony został przez wnioskodawczynię U. W., która w apelacji z dnia***

10 sierpnia 2015 r. - zarzucając naruszenie przepisów prawa procesowego

tj. art. 328 § 2 k.p.c. przez sporządzenie uzasadnienia wyroku w sposób nie odpowiadający rygorom wskazanym w tym przepisie i art. 233 § 1 k.p.c. przez dowolną ocenę dowodów prowadzącą do błędnych ustaleń w szczególności w zakresie czasokresu w jakim zajmować miała stanowisko snowacza jak i bezzasadnej odmowy uznania jej pracy na stanowisku laboranta za pracę w warunkach szczególnych – wnosila o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uwzględnienie żądania odwołania ,ewentualnie jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. W uzasadnieniu wniesionego środka odwoławczego skarżąca

w szczególności podnosiła, że oparcie ustalenia Sądu Okręgowego o wykonywaniu przez nią pracy na stanowisku snowacza przez okres zaledwie trzech miesięcy wyłącznie na dokumentacji pracowniczej jest nieuprawnione w świetle odmiennych

w tym względzie nie tylko jej twierdzeń ale też i świadków. Co więcej – jak naprowadzała apelująca- bliższa analiza tej dokumentacji wskazuje , iż wbrew temu co przyjął Sąd I instancji, nie była ona prowadzona należycie , skoro w aktach osobowych zalega na przykład pismo pracodawcy z dnia 12 września 1982 r. z którego wynika jakoby była wówczas zatrudniona jako laborant , podczas gdy podjęła ona pracę

w tym charakterze dopiero z dniem 1 lipca 1984 r. W końcu skarżąca zwracała uwagę, że Sąd Okręgowy w Rzeszowie bez jakiegokolwiek komentarza pozostawił fakt przyznania prawa do wcześniejszej emerytury H. P. - przełożonej

z okresu pracy na stanowisku laboranta- wyrokiem sądowym jaki zapadł w sprawie o sygn. akt IV U 85/11. Już na rozprawie apelacyjnej w dniu 2 marca 2016 r. wnioskodawczyni wniosła o przeprowadzenie w postępowaniu odwoławczym dalszych dowodów z: - wyroku Sądu Okręgowego w Rzeszowie z dnia 3 czerwca 2015 r.

w sprawie o sygn. akt IV U 2399/14 , - jak i z pozyskanej na użytek w/w sprawy opinii biegłego z zakresu BHP W. Ł. z dnia 7 kwietnia 2015 r. na okoliczność ustalenia , iż praca występującej w tej sprawie w charakterze odwołującej H.

H. na stanowisku laboranta w Fabryce (...) w R. -w tożsamym co wnioskodawczyni okresie -uznana została za pracę w warunkach szczególnych , skutkując przyznaniem w/w prawa do emerytury prawomocnym wyrokiem sądowym.

Równocześnie apelująca podawała ,że o powyższych dowodach powzięła wiedzę dopiero po sporządzeniu pisemnej apelacji, przyznając jednocześnie , że

w w/w sprawie IV U 2399/14 była uprzednio słuchana w charakterze świadka.

**Pozwany Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w R. wyniósł o oddaleniu apelacji wnioskodawczyni , przy uprzednim oddaleniu zgłaszanych przez nią w postępowaniu apelacyjnym wniosków dowodowych ,jako przede wszystkim spóźnionych ( v. k- 99 - oświadczenie pełnomocnika ZUS złożone na rozprawie apelacyjnej).**

**Sąd Apelacyjny w Rzeszowie ,rozpoznając apelację wnioskodawczyni U. W. , zważył co następuje;**

Wniesiony przez odwołującą środek zaskarżenia nie może odnieść pożądanego skutku i to niezależnie od podjętej próby kontynuowania postępowania dowodowego w postępowaniu odwoławczym. W tym bowiem względzie należy mieć na uwadze, że dalsze dowodzenie wykonywania pracy w warunkach szczególnych na stanowisku laboranta w Fabryce (...) w R. w okresie od 1 lipca 1984r. do 30 listopada 1997 r.( tj. przez 13 lat i 4 miesiące ) , przy uwzględnionym już przez ZUS , a niekwestionowanym przez skarżącą okresie kwalifikowanego zatrudnienia

w Zakładzie (...) w R. w wymiarze 1 roku i 14 dni , miałyby swoje uzasadnienie wyłącznie w sytuacji skutecznego podważenia ustalenia Sądu I instancji o wykonywaniu przez wnioskodawczynię pracy w warunkach szczególnych na stanowisku snowacza zaledwie przez okres 3 miesiące ( w przeciwnym bowiem wypadku łączny okres kwalifikowanego zatrudnienia i tak by nie sięgnął wymaganych lat 15-stu ,wynosząc 14 lat, 7 miesięcy i 14 dni- tj. w/w 1 rok i 14 dni, 3 miesiące na stanowisku snowacza i ewentualne 13 lat i 4 miesiące na stanowisku laboranta). Tego zaś ustalenia – w ocenie Sądu Apelacyjnego -wzruszyć niepodobna

i w tym zakresie zarzuty apelacji naruszenia art. 328 § 2 k.p.c. czy art. 233 § 1 k.p.c. uznane być muszą za nieuzasadnione (o czym poniżej). Tym samym zgłoszone przez skarżącą wnioski dowodowe zostały uznane przez Sąd Apelacyjny za nie tylko spóźnione w rozumieniu art. 381 k.p.c. -z uwagi na fakt ,iż wnioskodawczyni będąc świadkiem w powoływanej sprawie IV U 2399/14 Sądu Okręgowego w Rzeszowie zakończonej wyrokiem zapadłym przed wniesieniem apelacji , winna mieć już wówczas wiedzę o wyniku tego sporu- ale też przede wszystkim jako pozostające i tak bez wpływu na końcowy wynik sprawy- co prowadziło do ich oddalenia (abstrahując już od tego, że zapadły w sprawie innej ubezpieczonej wyrok , co do zasady nie mógł stanowić prejudykatu dla rozstrzygnięcia niniejszego sporu , a z kolei powoływana opinia biegłego pozyskana na użytek tego odrębnego postępowania sądowego, miała co najwyżej walor dokumentu prywatnego w rozumieniu art. 245 k.p.c. – por. m. innymi wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 października 2012 r. I UK 210/12 LEX nr 1284721) .

Podzielając więc w zupełności ustalenie Sądu Okręgowego w Rzeszowie o wykonywaniu przez U. W. pracy w warunkach szczególnych na stanowisku snowacza w Fabryce (...) w R. wyłącznie w okresie od 2 sierpnia 1979 r. do 2 listopada 1979 r. należy podkreślić , że powyższe – jest jak trafnie przyjął to Sąd I instancji , przy właściwym uzasadnieniu tego stanowiska-wynika wprost z nader skrupulatnie prowadzonej dokumentacji pracowniczej wnioskodawczyni ( akt osobowych ) , gdzie odnotowywane były wszelkie przeszerogowania i zmiany angaży. Tu więc za Sądem Okręgowym w Rzeszowie wskazać należy na zalegające na karcie 65 akt osobowych odwołującej przeszerogowanie wnioskodawczyni z dniem 2 listopada 1979 r. ze stanowiska snowacza na stanowisko klasyfikatora włókna

( później określanego jako manipulant) , czy w końcu na - jakże słusznie zaakcentowane przez Sąd I instancji - własnoręcznie napisane pismo odwołującej z dnia

12 czerwca 1984 r. w którym wprost przyznała , iż to ostatnie stanowisko zajmowała już od listopada 1979 r. Znamienne jest przy tym, że U. W. słuchana w charakterze strony nie zaprzeczyła ,że jest autorem w/w pisma , a równocześnie w żaden logiczny sposób nie potrafiła wyjaśnić skąd takie a nie inne w piśmie tym stwierdzenie w sytuacji gdy aktualnie utrzymuje, iż pracę snowacza wykonywała aż do 31 sierpnia 1981 r. Wbrew twierdzeniom apelacji również słuchani w sprawie świadkowie - już choćby z racji upływu czasu - nie byli w stanie precyzyjnie odtworzyć czasokresów w których odwołująca zajmowała poszczególne stanowiska pracy (obrazuje to w szczególności przesłuchanie świadka S. P.) . W tej więc sytuacji oczywistym jest , iż samo nader lakoniczne stwierdzenie świadka T. G. o „luźnym” traktowaniu nazewnictwa stanowisk pracy w zakładzie nie może prowadzić do podważenia omawianego ustalenia tym bardziej ,że przywoływane w apelacji na potwierdzenie tej tezy i mające równocześnie dowodzić nierzetelności zapisów

dokumentacji pracowniczej wnioskodawczyni pismo pracodawcy z dnia 12 września 1982 r. w ogóle nie istnieje. W aktach osobowych odwołującej zalega bowiem jedynie jedno pismo z dnia 12 września, ale pochodzące z 1988 r. ( najwidoczniej skarżąca niewłaściwie odczytała rok jego pochodzenia - v. k- 42 akt osobowych ), co w pełni uzasadnia wskazanie w nim stanowiska pracy wnioskodawczyni jako laboranta, skoro zajmowała je ona już od 1 lipca 1984r.

W tym stanie rzeczy, przy potwierdzeniu w postępowaniu odwoławczym ustalenia Sądu Okręgowego w Rzeszowie o wykonywaniu przez U. W. pracy w warunkach szczególnych na stanowisku snowacza w Fabryce (...) w R. zaledwie przez okres 3 miesięcy – tak jak podniesiono to już na wstępie – zbędne stawało się rozważanie kwalifikacji pracy U. W. na stanowisku laboranta, uznanej przez Sąd I instancji za nie wykonywaną w szczególnych warunkach, skoro dotyczyć to miało okresu mimo wszystko krótszego niż wymagany do osiągnięcia niezbędnego minimum tego rodzaju kwalifikowanego zatrudnienia wnioskodawczyni (tak też w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 3 grudnia 2013 r. I UK 189/13 OSNP /2/27).

Uzupełniając jednak mimo wszystko w tym niezbędnym zakresie argumentację Sądu I instancji, przy odniesieniu się do wyniku sporu w sprawie o sygn. akt IV U 85/11 ( czego niewątpliwie zabrakło w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ), Sąd Apelacyjny chciałby zauważyć, że przyznanie prawa do emerytury przełożonej wnioskodawczyni H. P. w w/w sprawie było związane z zakwalifikowaniem jej pracy do prac w warunkach szczególnych o jakich mowa w poz. 24 Działu XIV Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8 poz. 43 ze zm.) , a więc do prac związanych z dozorem inżynieryjno-technicznym ( H. P. zajmowała stanowisko Głównego (...) ), przy czym dozór ten -jak wynika choćby z uzasadnienia zapadłego

w tej sprawie wyroku - obejmował nie tylko pracę laborantów ale także prace spawaczy, palaczy, malarzy czy pracowników wykonujących naprawy wózków akumulatorowych i akumulatorów ( inna rzecz, że w powoływanej sprawie – podobnie jak

w przywoływanej przez apelującą aktualnie IV U 2399 /14 Sądu Okręgowego

w R. , zabrakło poczynione w niniejszej sprawie istotnego ustalenia

o wyodrębnieniu dwóch pomieszczeń laboratoryjnych specjalizujących się w zgoła odmiennej problematyce badawczej ). Na koniec- niezależnie od zapadłych w wyżej powołanych sprawach prawomocnych rozstrzygnięć sądowych -Sąd Apelacyjny chciałby mimo wszystko poddać wątpliwość samą możliwość kwalifikowania omawianej pracy laboranta w zakładach włókienniczych ( nawet wykonywanej wyłącznie przy oczyszczaniu ścieków zakładowych ) do prac w warunkach szczególnych przewidzianych dla zakładów gospodarki komunalnej (pkt 2 Działu IX Wykazu A załącznika do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze- Dz. U. Nr 8.poz.43 ze zm). Są to bowiem niewątpliwie dwa odrębne działy przemysłu, a w judykaturze Sądu Najwyższego podkreśla się konsekwentnie, że wynikające z powołanego Wykazu A przyporządkowanie danego rodzaju pracy do określonej branży ma istotne znaczenie dla kwalifikacji jej jako pracy w warunkach szczególnych w rozumieniu art. 32 ust. 1 ustawy emerytalno-rentowej. Nie jest więc dopuszczalne swobodne czy wręcz dowolne, z naruszeniem postanowień w/w rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., wiązanie konkretnych stanowisk pracy z branżami do których nie zostały one przypisane w tym akcie prawnym( por. między innymi niepublikowane wyroki Sądu Najwyższego z dnia

1 czerwca 2010 r. II UK 21/10, 19 maja 2011 r. III UK 174/10 ,czy podsumowując je wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r. II UK 166/11 LEX nr 1171 002). Takie też stanowisko zajął wprost w odniesieniu do prac przy oczyszczaniu ścieków w Gospodarstwie Rolnym Skarbu Państwa Sąd Okręgowy w Piotrkowie Trybunalskim, który wyrokiem z dnia 31 maja 2013 r.( sygn. akt V U 1038/13) oddalił odwołanie wnioskodawcy ( w/w wyrok wraz uzasadnieniem opublikowany jest w Portalu Orzeczeń Sądów Powszechnych).

Z tych wszystkich więc wyżej na prowadzonych względów – z braku dostatecznych podstaw faktycznych i prawnych – na podstawie art. 385 k.p.c. orzeczono

o oddaleniu apelacji wnioskodawczyni jako bezzasadnej.